

Cytat z tekstu Pawła Leckiego, przywołany przez Jarosława Pytlaka:

„Poczekam z tym tańcem do momentu, aż zostaną podjęte działania w sprawie niekompetencji CKE, złych egzaminów, złego systemu sprawdzania, złej rekrutacji do szkół średnich, powołany zostanie interdyscyplinarny zespół ekspertów z różnych dziedzin nauki, który stworzy wystarczająco uczciwe kryteria oceniania ze szczególnym uwzględnieniem egzaminów z języka polskiego, zostaną wszczęte prace na temat problemu mobbingu w szkołach, wypalenia zawodowego ciała pedagogicznego, które zaczęło się już dużo wcześniej; gdy pojawią się sygnały, że może faktycznie ktoś będzie rozważał pilotażowe programy systemowego tutoringu, systemowych mediacji rówieśniczych, a nie tylko opowiadał baśnie o armii psychologów, ktoś wpadnie na pomysł zmiany momentu wyboru przez młodych ludzi profilowanego zestawu przedmiotów, zastanowi się, jak realnie zatrzymać kryzys szkolnictwa technicznego, jak zmienić system kształcenia nauczycieli, podejmie realne działania na rzecz zmiany systemu wynagradzania dyrektorów, całego systemu awansu zawodowego nauczycieli, wyraziście wzmocni pozycję nauczycieli przedszkoli, faktycznie zacznie prace nad likwidacją dwóch obiegów polskiej edukacji, zacznie realnie działać na rzecz zmniejszania rozwarstwienia edukacyjnego, podejmie choć próby dyskusji nad sensem rankingów, podejmie szeroko zakrojone badania nad rozpadem umiejętności pisania w języku polskim, dokona faktycznej ewolucji systemu oceniania dla wszystkich, mądrze urealni podstawy programowe, skróci czas, który uczniowie spędzają w szkole, odpowiedzialnie wykorzysta nadchodzący niż demograficzny bez pozornych oszczędności na kadrze zawodowej, opracuje zmiany w kwestii prawnej wycieczek szkolnych, faktycznie zmieni koncepcję funkcjonowania kuratoriów oświaty, bez uciekania od tego, że musi istnieć instytucja, do której mogą odwołać się uczniowie, rodzice i nauczyciele w sytuacjach konfliktowych, w końcu podejmie realne prace na rzecz stworzenia wystarczająco dobrego i żywego kanonu lektur, który nie będzie głównie historią literatury, dokona zmian prawnych, żebym nie zastanawiał się nad tym, czy jak chciałem, żeby uczniowie w czasie lekcji chodzili po całej szkole i szukali tego, co kojarzy im się z lekturami obowiązkowymi, robili zdjęcia, to jak ktoś się potknie, to będę za to ponosił odpowiedzialność, bo powinienem być w każdym momencie stróżem ucznia mego.”

Źródło: <https://www.wokolszkoly.edu.pl/blog/co-dalej-po-wyborach.html>